



# SŁOWO POLSKIE

CENA  
NUMERU  
3 zł

## BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

A

WROCŁAW, SOBOTA 10 STYCZNIA 1948 ROKU

NR. 10 (421)

### Trwoga w obozie Anglosasów

## Ślą do Grecji sztabowców i materiał wojenny

### aby przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi wojsk powstańczych

LONDYN (H). — Dzisiejsze raporty z Grecji donoszą, że główna kwatera wojsk brytyjskich w Atenach ma być przeniesiona do Salonik. Również ma nastąpić zmiana na stanowisku głównodowodzącego wojsk brytyjskich w Grecji. Bry-

tyjskie zawiadomienie wydane z tej racji w Atenach zapewnia, że zmiany te nastąpią z powodów ściśle „administracyjnych” i że nie oznaczają to bynajmniej, aby wojska brytyjskie miały być z Grecji wycofane w „tym krytycznym momencie”.

Raporty z Aten donoszą również o ówczesnym szefa tamtejszej amerykańskiej misji wojskowej gen. Livesey, który stwierdził, że Stany Zjednoczone będą stale wysyłać swych oficerów, którzy mają pełnić służbę wraz z oddziałami wojsk monarchistycznych walczącymi z armią demokratyczną. Pierwszych 20 oficerów amerykańskich z tej serii ma przybyć do Grecji już w ciągu 14 dni.

Stany Zjednoczone mają dać rządu w Atenach pełną pomoc militarną.

Gen. Livesey wyjawiał, że 40 tys. karabinów wraz z amunicją ma być przesłane z Anglii do Grecji. Karabiny te i amunicja zostały zakupione jako „dar obywateli greckich posiadających pieniądze w Anglii”.

„Daily Worker” stwierdza, że wzy sisko wskazuje na to, iż rozpoczęła się już anglo - amerykańska interwencja w greckiej wojnie domowej. Jak pisze korespondent dyplomatyczny tego pisma, Bevin zażądał już od gabinetu brytyjskiego, aby zgodził się na wspólną

anglo - amerykańską interwencję w Grecji po stronie rządu ateńskiego.

Wysłanki amerykańskie — pisze „Tribune” nie odnoszą skutku. „Premier Sofoulis obiecywał wprowadzić, że odwoła prawo przewidujące zastosowanie kary śmierci w stosunku do strajkujących robotników i zmieni politykę, ale — jak pisze Tribune — dotychczas nie miał jakos okazji, aby dotrzymać tej obietnicy.

Ostatnio Sofoulis i jego jeszcze bardziej reakcyjni koledzy odmówili wydania wzy przywódco greckich socjalistów prof. Zwolowski, który miał udać się na konferencję socjalistów w Londynie.

### Sensacyjne odkrycie

WASZYNGTON (Z). — Policia amerykańska dokonała w New Jersey nowych aresztowań w związku z wykryciem tam znacznej ilości amunicji przeznaczonej do wysiłki do Palestyny. Między innymi na jednej z farm znalaziono 60 tys. kg cyklamitu, tajemnego wynalazku amerykańskiego z czasów wojny i skradzionego w amerykańskich składach wojskowych. Cyklamit jest materiałem wybuchowym o wielkiej sile.

WHAT NEXT?



Co dalej? — Karykaturzysta pisma amerykańskiego „Life” tak widzi prezidenta Trumana... Arch. „Słowa Polskiego”.

### Zacięte walki na Peloponezie

PARYŻ (PAP). — Agencja EAM - Presse donosi z Aten, że według komunikatu ministerstwa porządku publicznego rządu Sofoulisa — Tsaldarisa, ożywiona działalność armii demo-

kratycznej przejawia się na Peloponezie. Zacięte walki toczą się w pobliżu wielkich miast Peloponezu — Petras, Calamata i Tripolis.

„Od czasu utworzenia tzw. rządu górskiego — przyznaje ministerstwo porządku publicznego — oddziały Markosa wzmożyły swoje ataki”.

### Co dzień niemiecki

#### Małe cyferki

Bardzo niewiele ludzi czyta swą codzienną gazetę uważnie przeglądając wszystkie rubryki. Jak to się mówi: od deski do deski. Zazwyczaj rzucza się okiem na wielkie tytuły, interesuje się wydarzeniami o światowym znaczeniu lub o zabarwieniu sensacyjnym. Poza tym przeciętny czytelnik zagłębia się w odcinek powieści, przeczyta felieton czy rubrykę humoru. Rzadko zwróci uwagę na artykuł polityczny, a już do wyjątków należą ludzie interesujący się zagadnieniami gospodarczymi.

Tymczasem coraz częściej nasze życie znajduje najistotniejszy wyraz w małych notatkach rubryki „Gospodarka”.

Drobnym druczkiem, bez jaskrawych tytułów znalazła się w prasie następująca wiadomość:

„WARSZAWA (PAP) Plan produkcji przemysłu (taboru kolejowego na rok 1948 przewiduje wykonanie 212 lokomotyw, 35 parowozów pospiesznych najnowszej typu oraz 40 wąskotorowych.

Przemysł taboru wykona 11 tys. wagonów towarowych, 321 ten drow, 188 wagonów osobowych 64 — pocztowe, 174 chłodnie 560 cystern...” itd.

Wiadomość krótka, a mówiąca o rzeczach wielkich. Przeważnie to dwieście kilkadziesiąt lokomotyw i ponad dwanaście tysięcy wagonów różnych typów — to wielkie osiągnięcie polskiego robotnika!

Tak niedawno jeszcze faryk leżały w gruzach. Zagraniczni specjaliści twierdzili, że wiele lat upłynie, nim polski przemysł zacznie normalną produkcję. Pokazaliśmy im, że znacznie prędzej, niż myśleli Amerykanie czy Anglicy umiemy odbudować nasz kraj.

Wysilek całego narodu, planowość gospodarki i usunięcie czynnik kapitalistycznej — rabunkowej gospodarki — wydały wspaniałe owoce.

W małych cyferkach kronik gospodarczych coraz częściej zawarta jest wielka treść (w)

### Strajk w Niemczech

BERLIN (PAP). — Jak komunikują z Monachium 8 tys. robotników fabryki lokomotyw Matfel, bawarskich zakładów samochodowych „BMW” oraz fabryki wagonów przystąpiło w środę po południu do strajku. Ponadto 5 tys. robotników fabryk urządzeń kolejowych w Monachium przystąpiło do strajku protestacyjnego.

HAMBURG (Z). — W Essen tysiące robotników opuściło wczoraj w południe fabryki, rozpoczynając 5 godzinny strajk generalny jako protest przeciwko brakowi żywności. Ogółem liczb strajkujących na terenie Zagłębia Ruhry wynosi 85 tys. ludzi.

W Solingen strajkuje od 2-ech dni 35 tys. ludzi. Wczoraj w mieście tym przeprowadzono masową demonstrację.

BERLIN (PAP). — Według informacji z Duesseldorfu Rada Związków Zawodowych zapowiedziała brytyjskiemu rządowi wojskowemu, że zornicy oraz robotnicy transportowi z Nordheim w Westfalii zdecydowali się przyłączyć do ruchu strajkowego o ile nie zostaną natychmiast przedsięwzięte kroki dla usunięcia trudności eprowizacyjnych.

### Domki fińskie produkcji dolnośląskiej

#### tańsze i lepsze od zagranicznych

WARSZAWA (APL). — Rozpoczęła produkcję Zjednoczona Państwowa Przedsiębiorstwo Budowlanych masowa produkcja „domków fińskich” — całość produkcji b.r. wyrażająca się zgodnie z planem cyfrą 2,000 domków oddana zostanie do dyspozycji Ministerstwa Odbudowy.

„Domki fińskie” produkowane obecnie w Polsce okazały się tańszymi i tańszymi od importowanych z Finlandii. Wprowadzenie pewnych ulepszeń konstrukcyjnych ułatwiło w dużym stopniu szybkie łączenie poszczególnych elementów

domku... co, składowy.

Poza tym okazało się, że „domki fińskie” produkowany w Polsce jest o 30% tańszy od importowanego. Kosztuje on z wliczeniem kosztów dostawy na miejsce budowy 600 tys. zł, podczas gdy cena domku importowanego łącznie z

nad 800 tys. zł.

Należy się spodziewać, że fabryki „domków fińskich” już w roku 1949 poza produkcją na zamówienia państwowe będą mogły wypuszczać pewne partie domków na wolny rynek.

### Cudowne ocalenie rozbitków

#### Łódź sama popłynęła im na pomoc

SZCZECIN (obsł. wł.). — Niebawmę wyniki dano dochodzenie przeprowadzone przez Urząd Morski w Szczecinie na morzu szwedzkiego statku „Allan”. Okazało się, że statek, udając się na pełne morze ze Szczecina, już w 10 minut po opuszczeniu portu najechał na mine. Wybuch był tak potężny, iż statek tylko przez 8 minut był jeszcze widoczny na powierzchni, a więc nie mał momentalnie pogrzyżł się w odmęty.

W czasie wybuchuminy 4 osoby spośród załogi poniosły śmierć. Reszta marynarzy wraz z kapitanem, orientując się, że nie ma chwili do stracenia, skatowała do morza bez pasów ratunkowych, bo już nie było czasu na ich założenie.

W tych warunkach zdawało się, że los rozbitków jest przesądzony i chwile ich życia polzone. W pewnym momencie jednak, gdy kadłub statku pogrzyżł się w gębiny ni ślad, ni zowad zsunęła się

z pokładu łódź ratunkowa i bezwiesiel gładko spłynęła na powierzchni morza.

W jednej chwili rozbitkowie zaczęli ku niej płynąć i jeden za drugim ładować się do wnętrza.

Łódź blaknęła się po morzu aż do porannych godzin dnia następnego, kiedy spotkał ją statek „Torun” i straszliwie zmarnych rozbitków zabrał na pokład.

Uratowani marynarze szwedzcy po osuszeniu się i zakończeniu łochodzenia opuścili Szczecin i udali się przez Gdynię do Szwecji.

Katastrofa wywołana była przez kilkudniowy sztorm, który porwał minę magnetyczną. Prawdopodobnie z jakiegoś oznaczonego pola minowego, do tej pory jeszcze nie odcyzonego.

### Losy

#### „Czarnego Ładua” patrz str. 3-cia

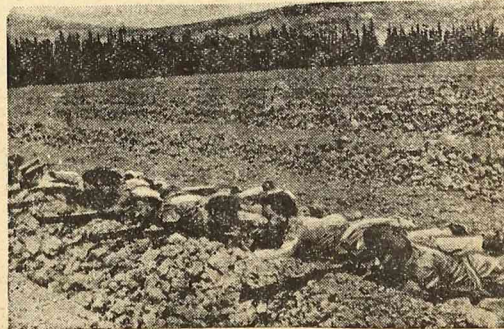
### Miliardy

#### w »Społem«

W 1947 r. ogólne obroty „Społem” osiągnęły wysokość 160 miliardów. Inwestycje budowlane pochłonęły 1 miliard 20 milionów zł, w tym 60% na magazyny i elewatory, 27% na biura i mieszkania, 10% na fabryki i młyny a 3% na garaże i warsztaty.

W Palestynie znaki drogowe są trójjęzyczne. Oto rozstajne drogi: do Morza Martwego 8 km., do Jerzego 32 km., do Jerzycho 6 km.

Ćwiczenia „Jewish Settlement Police” cęgi w skrócie JSP w Palestynie. JSP jest złączkiem przysiężej armii żydowskiej.



# Frankfurt

## siedzibą rządu?

We Frankfurcie nad Menem od kilku dni obraduje konferencja premierów zachodnich Niemiec. Przedmiotem tych obrad jest utworzenie tzw. Rady Wykonawczej — jednolitej organizacji ekonomicznej i finansowej Biznii, czyli utworzenie rządu Biznii i państwa zachodnio-niemieckiego. W czasie obrad ani razu nie padło słowo „rząd”, ani razu nie wspomniano o podziale Niemiec, niemniej jednak wszyscy rozumieją, że o tym właściwie się radzi.

Co więcej: panuje powszechne mniemanie, że ze strony anglo-amerykańskiej posunięto przygotowania do utworzenia zachodnich Niemiec tak daleko, że planowaniem odrębnej republiki nawet nastąpić w każdej chwili, nawet bez zwolnienia specjalnej w tym celu konferencji.

Jednocześnie gen. Clay zapowiedział reorganizację amerykańskiego i brytyjskiego zarządu wojskowego. Zgodnie z tą zapowiedzią znaczna część głównego zarządu amerykańskiego ma być przeniesiona z Berlina do Frankfurtu celem — jak się to oficjalnie stwierdza — „zacieśnienia współpracy między władzami okupacyjnymi, a Radą Gospodarczą Biznii”.

Berlin przeżywa więc dni wielkiej degradacji. Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat berliński niedźwiedź ustępuje miejsca orłowi frankfurkiemu.

Jednostronne postąpienia anglosaskie wywołały w prasie niemieckiej ożywioną dyskusję. Dzienniki Biznii w przeciwstawie do obradujących premierów zupełnie nie kryją się z określaniem Rady Wykonawczej imieniem rządu Biznii.

Przedstawiciel CDU w Radzie Gospodarczej Biznii Kaufmann zapowiedział, że jego stronnictwo nie weźmie udziału w wzorzeniu osobnego rządu. Przewodniczący partii komunistycznej Hesji ostrzegł przed ponownym podziałem Niemiec na wschód i zachód. Socjal-demokraci nie sprzecywali jeszcze swego stanowiska, ale liczyć się należy z ewentualnością frakcji opozycyjnej także w lonie tej najbardziej oportunistycznej partii.

„Zaden niemiecki polityk — pisze dziennik „Neues Deutschland” w komentarzu do obrad frankfurckich — nie może przyjąć anglo-amerykańskiej propozycji, jeśli nie chce narazić się na miano zdraycy interesów swa snego narodu”.

Naród niemiecki nie pragnie podziału kraju. Naród niemiecki nie zgodzi się na degradację Berlina. Każdy „rząd” frankfurcki, jakkolwiek przyberze nazwę, pozostanie zawsze rządem operetkowym, służącym wykonawcą anglosaskich planów kolonialnych. (leg)

# Tajemnicza podróż Edena na Nowy Rok do Iranu

MOSKWA (PAP). — Zastanawiając się dlaczego Anthony Eden, wbrew zwyczajom angielskim, postanowił spędzić Nowy Rok w stolicy Iranu, czasopiśmi „Nowoje Wremia” stwierdza, że penetracja kapitału amerykańskiego do Iranu przy gorliwej pomocy Ghavama Es Sultaneh sprawiła Wielkiej Brytanii sporo kłopotu. Gdy Ghavam Es Sultaneh zapewne nie bez porozumienia z Amerykanami oświadczył brytyjskiemu ambasadorowi w Iranie, że sprawa angielskich koncesji naftowych w Iranie powinna ulec rewizji, władze brytyjskie poważnie się zaniepokoiły. Wówczas też ambasada brytyjska rozpoczęła energiczną kampanię przeciwko Ghavamowi.

Najwidoczniej w wyniku tej akcji Ghavam musiał się podać do dymisji, chociaż wierząc w poparcie Amerykan długo nie chciał ustąpić ze swego stanowiska.

## ZAZARTA WALKA

„Nowoje Wremia” wskazuje, że nominacja premiera Hakimi odbyła się w warunkach zartętej walki między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Ambasada amerykańska, domagając się porażki w sprawie nominacji premiera nowego rządu, postanowiła odegrać się przy mianowaniu ministra spraw zagranicznych. Jednakże walka o to stanowisko nie doprowadziła do konkretnych rezultatów i teka ministra spraw zagranicznych Iranu nie jest dotychczas obsadzona. Sprawa rewizji koncesji an-

gielskich również zawisła w powietrzu.

## MISJA EDENA

„W tej sytuacji — pisze „Nowoje Wremia” — w Londynie postanowiono wydegolować plnie do Iranu Edena. Teherański dziennik „Kijame Iran” pisze, że Eden jedzie do Iranu, by odzyskać „przyjaceli”. Anglii, którzy zdradzili funt angielski na rzecz dolara. Eden ma skoordynować akcję brytyjskich agentów w irańskich kołach rządowych wśród wpływowych magnatów geodalnych i wyższego kleru”.

# Łodzie podwodne dla Turcji

## przekazują Stany Zjednoczone

WASZYNGTON (PAP). Opublikowano tu w piątek wiadomość, że Stany Zjednoczone przekazują Turcji 4 łodzie podwodne, które zostaną doprowadzone do portów tureckich przez załogi amerykańskie. Jest to część dostaw, obejmujących

15 jednostek morskich różnych typów, które mają być przekazane Turcji na podstawie programu „pomocy” w wysokości 100 milionów dolarów. Grecja otrzymała w ramach tegoż programu 6 śmigaczy.

# Ochozy niewolników w centrum Europy

## Rewelacje moskiewskiej »Prawdy«

MOSKWA (PAP). „Prawda” zamieściła artykuł swego korespondenta berlińskiego pt. „Ochozy niewolników w centrum Europy”. Korespondent stwierdza, że w Zachodnich Niemczech przebywa około miliona „osób deportowanych”. Władze angielskie i amerykańskie czynią wszystko, by nie dopuścić do ich repatriacji wbrew postanowieniom moskiewskiej sesji Rady Mi-

nistrów Spraw Zagranicznych. Władze te zakazują radzieckim oficerom łącznikowym odwiedzania obywateli DP, a ostatnio chcą w ogóle wydać z Biznii w wszystkich delegatów radzieckich, zajmujących się repatriacją.

Zdaniem korespondenta, gospodarze Biznii sabotują powrót do krajów oczyszczonych dyktogo, że pragną korzystać z tanich sił roboczych. Ochozy przeskazyli się w rynek niewolników. Jednocześnie w obzrach tych odbywa się werbowanie najmników do wszelkich formacji militarnych.

W jednym z obozów pułkownik wywiadu amerykańskiego Leffert rekrutował ochotników do armii

## Rozmanit i Romanczuk

rozprawca... Rozmanit i Romanczuk... Rozmanit przed wojną współwłaściciel i dyrektor tej fabryki, nie przyznaje się do aktów sabotażu, przyznaje jedynie, że w szeregu wydziałów przydzielił firmie Dolewskiej oraz innym firmom papier, czerpiąc z tego korzyści osobiste. Nielegalnych tych transakcji, nazywanych przez oskarżonego „sprzedazą za nadpłatę”, dopuścił się przy udziale swych podwładnych, dyrektora handlowego Grundkego i ekspedytora Zachariasa.

Rozmanit przydzielił Dolewskiemu 10 ton papieru maszynowego zamiast papieru pakowego i otrzymał za to przy pośrednictwie Grundkego nadpłatę w wysokości ok. 200 tys. zł. Również firmie poznańskiej, reprezentowanej przez osk. Springera, przydzielił pewną ilość papieru, otrzymując za to 120 tys. zł. Za podobną transakcję z firmą B-cia Peschke dostał 150 tys. zł.

Rozmanit sprzedawał ponadto poza oficjalnymi zleceniami różnego rodzaju papier i tekturę. Ogółem z tego tytułu uzyskał on kwotę 2 miliony 200 tys. zł., z czego przeszedł milion wypłacił Grundkemu, Zachariasiowi i in. pracownikom fabryki, 400 tys. zł. w zakup euroców i materiałów pomocniczych dla fabryki.

Osk. Romanczuk opowiada o obsk. o nielegalnych sprzedażach partii papieru, które miały być

## Słowianie popierają Wallace'a

NOWY JORK (PAP). Delegacja Kongresu Słowian amerykańskich z przewodniczącym Leonem Krzyckim na czele odwiedziła Henry Wallace'a, deklarując mu pełne poparcie w kampanii wyborczej 1948 r.

## Cholera wygasa w Syrii

NOWY JORK (PAP). Z Damaszku donos. Associated Press, że w ciągu ubiegłych 9 dni w Syrii nie zanotowano żadnych dalszych wypadków zachorowań na cholere. W końcu tygodnia oczekiwane jest oficjalne ogłoszenie o wygaśnięciu epidemii, po czym przywrócona ma być normalna komunikacja między Syrią a innymi krajami.

## Dwa państwa w Palestynie mają być rozgraniczone do 1 października

NOWY JORK (Z.). — Generalny sekretarz O.N.Z. Trygwe Lie, zwracając się do członków komisji palestyńskiej O.N.Z., w skład której wchodzi przedstawiciele 5-ciu państw, oświadczył, iż Rada Bezpieczeństwa udzieli poparcia ich wysiłkom z realizacji decyzji ONZ

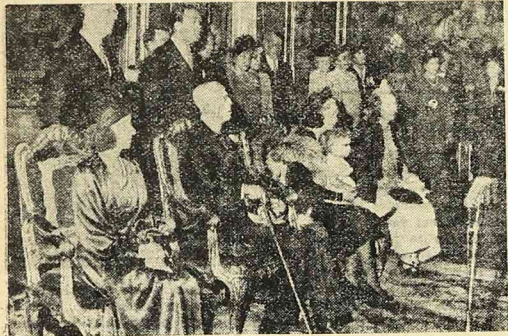
w sprawie podziału Palestyny. Do dał on, że Palestyna ma być podzielona do dnia 1 października br. i termin ten nie będzie przedłużony, ale ONZ użyje całego swego autorytetu, aby do tego czasu w Palestynie powstały dwa państwa — żydowskie i arabskie.

Komisja palestyńska jeszcze przez pewen czas pozostanie w Lake Success, gdzie obraduje nad zagadnieniami podziału Palestyny, a następnie uda się do Jerozolimy. W przeczek komisji weźmie udział sławy delegat Wielkiej Brytanii do ONZ, sir Cadogan, który będzie wspomniany przez 2-eh eksperta brytyjskiego dla spraw Bliskiego Wschodu.

JEROZOLIMA (Z.). — Jak donoszą z Jerozolimy w półn. Palestynie oddział Arabów, liczący kilkunastu ludzi zaatakował żydowską wiosnę. Spółki zapawał dopiero po interwencji oddziałów brytyjskich. Według dotychczasowych doniesień 4 Żydów zostało rannych. Napastnicy arabscy ubrani byli w mundury armii syryjskiej.



8 grudnia ubr. król szwedzki Gustaw V obchodził 40-tą rocznicę swego panowania. Na zdjęciu król Gustaw V (z lewej) i premier Tage Erlander.



Szwedzka rodzina królewska podczas uroczystości obchodu 40-tych rocznicy panowania króla Gustawa V.

# Afera papierowa

ŁÓDZ (PAP). — Na posiedzeniu popołudniowym Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi kontynuował przesłuchanie oskarżonych.

Osk. Zbigniew Rozmanit, b. dyr. Państwowej Fabryki Papieru w

## Japoński »rezerwuaz przyjaźni«

Dowódca 8-mej armii amerykańskiej, okupującej Japonię, gen Eikelberger po dwumiesięcznym pobycie w Waszyngtonie udał się w drogę powrotną. Przed wyjazdem dzielnym generał rozgadał się widocznie pod świeżym wrażeniem otrzymanych instrukcji. W rozmowie z korespondentem agencji Associated Press, Eikelberger oświadczył, że Japonia jest rezerwuarem przyjaźni (tak! przyp. nasz), zdolnym w przyszłości powstrzymać każdego przeciwnika, który spróbuje zaatakować Stany Zjednoczone”. W dowód tej serdecznej przyjaźni Stany Zjednoczone wyrażają gotowość napłynąć ten „rezerwuaz” dolarami.

Prasa amerykańska donosi jednocześnie, że doradcy ekonomiczni Mac Arthura przygotowują „plan Marshalla” dla Japonii według którego Stany Zjednoczone w okresie najbliższych sześciu lat udziela Japonii kredytów w wysokości jednego lub półtora miliarda dolarów, niezależnie od pokrycia kosztów okupacji, wynoszących ok. 370 milionów dolarów rocznie”.

Ten nowy fragment „planu Marshalla” nie wzbija nic dobrego narodom azjatyckim ani samej Japonii. Wynika z niego przede wszystkim fakt, że wojska amerykańskie nie zamierzają opuścić Japonii. Gadatliwość jest wielką wadą, zwłaszcza u osób na odpowiedzialnych stanowiskach. Pan Eikelberger jest, być może, zdolnym generałem, ale talentu dyplomatycznego nie ma za grosza. Z miejsca wyłożył na stół te karty, które rząd waszyngtoński stara się jak najusilniej ukryć: że Stany Zjednoczone wyznaczyły Japonii rolę psa podwózkowego dla obrony azjatyckich posiadłości magnatów Wall-Street i do tej roli gorącożko Japonię tresują.

## Z tamtej strony Karkonoszy

### »Fundusz mleczny«

Czy wiecie, co to jest „fundusz mleczny”? To organizacja, założona przez Czechów i Słowaków w Ameryce, a zajmująca się wyłącznie zbieraniem i wysyłką paczek dla nieletnich dzieci do kraju. Zawartością tych paczek jest wyłącznie sproszone wane mleko.

„Fundusz mleczny” zotoczył szerokie kręgi działalności. Dzięki energii organizatorów zamienili się on w wielką organizację dobroczynną. Setki ton mleka w proszku podwędrowało za ocean. Dzieci w Pradze, Bratysławie i innych miastach Czechosłowacji stały zapewnione w mleko w ciężkim okresie powojennym.

W ostatnich dniach nadeszło z Ameryki 50 ton mleka w proszku, a w drodze jest dalszych 50 ton. „Fundusz mleczny” w Ameryce otrzymał przed kilkoma dniami specjalną depeszę dziękczynną od członków prezydenta republiki Czechosłowackiej p. Hrnay Benesowej. Gdyby tak u nas... Niestety, nasza Polonia amerykańska w większości wypadków woli wysyłać za ocean dobre rady i przemówienia polityczne, aniżeli mleko wybledzoną, polskim dziećmi.

I znowu pisa Czechosłowacja za

## Z tamtej strony Karkonoszy

### »Fundusz mleczny«

mieściła długie listy osób, które ukarano za paskarstwo. Specjalnie władze słowackie surowo tępią wszelkie przejawy paskarstwa, nielegalnego handlu i naruszania przepisów, wydanych dla zapewnienia wyżywienia całej ludności. Wyroki za podobne przestępstwa opiewają przeważnie na 30 dni więzienia i grzywnę do 10.000, a nawet 20.000 koron. Walkę ze spekulacją prowadzi nasz sąsiad z całą bezwzględnością i, jak dotychczas z dobrym skutkiem. Ceny wolnorynkowe spadły znacznie, a w sklepach jest pod dostatkiem towaru.

# Losy »Czarnego Łądu«

Imperium Brytyjskie trzeszczy we wszystkich spojeniach i wiadłach; tu i ówdzie wałęsają się przybudówki, a nawet karkowide ściany rysują się niepokojąco. Kanada jest już niemal całkowicie, Australia w znacznej części opanowana przez Stany Zjednoczone, aneksja polityczna tych krajów — w tej czy innej formie — będzie tylko stwierdzeniem faktu dokonanego, przeciwko czemu Wielka Brytania nie może się obronić. „Decyzja rządu brytyjskiego ustąpienia z Palestyny, osłabienie w związku z Indiami, samodzielnosc, choćby pozorna, Burmy, niepewna sytuacja w Egipcie” — pisze „Daily Mail” — „wszystko to przyspiesza realizację planu nowego systemu obrony Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

## Stawka na Afrykę

Te „nowe plany” — to stawka na Afrykę. „Kenia musi się stać zasadniczym ośrodkiem obrony Imperium Brytyjskiego, a Południowa Afryka — jego arsenałem” — pisze wymienione pismo.

Nie jest to pomysł nowy. Plan stworzenia zorganizowanego olbrzymiego „afrykańskiego imperium kolonialnego” powstał już w 1946 r., kiedy w angielskiej prasie ukazał się szereg artykułów w tym przedmiocie. Najobszerniej wypowiedział się wówczas generał J. S. Brunskill w miesięczniku „Crown Colonialist” w rozprawie p. t. „Brytyjska Afryka — klucz bezpieczeństwa Brytyjskiej Wspólnoty Narodów”. Autor gorzko wyrzuca ad ministracji angielskiej w Afryce wiele zarządów, świadczących o tym, iż dotychczas Anglia prowadziła w swych koloniach afrykańskich prymitywną gospodarkę rabunkową, wydobywając z nich maksimum surowców i bogactw, a unikając jakiegokolwiek poważnych wkładów. Generał żąda dokonania wielu kapitalnych inwestycji,

głównie jednak interesuje go problem stworzenia w Afryce potężnych baz militarnych oraz bronnej armii tubylczej. On pierwszy wskazał na Kenię (środek - wsch. Afryka) jako na główną bazę woj-

## Kenia, Nigeria i Libia

### trzy punkty oporu

Ostatnie wiadomości wskazują na to, że władze angielskie wzięły się ostro do realizacji tego planu. Już w 1946 r. przybyła do Afryki Wschodniej angielska misja wojskowa i zgodnie ze wskazówkami Brunskill'a wyznaczyła Kenię jako główną bazę wojenną, zaś w sierpniu ub. roku minister kolonii Crech Johns oświadczył w wywiadzie z korespondentem Associated Press, że rząd angielski rozważa projekt stworzenia również potężnej bazy wojskowej aż w Nigerii — tj. w środkowo - zachodniej Afryce. Dla uzupełnienia obrazu przytoczyć należy informacje dziennika egipskiego „Al Mokattam” o budowaniu w goracczym tempie baz wojskowych w Libii (Tobruk i Benghazi), mimo iż los Libii, byłej kolonii włoskiej, nie jest jeszcze z prawnego - politycznego punktu widzenia ostatecznie ustalony.

przywykli do myśli, że w Afryce można robić wszystko, co się im podoba. I w tym tkwi jedna z gruntych pomyłek w ich rachubach. Imperium brytyjskie w Afryce jest znienawidzone równie mocno, jak gdzie indziej. Jego reżym prowadzi do masowego wymierania narodów tubylczych.

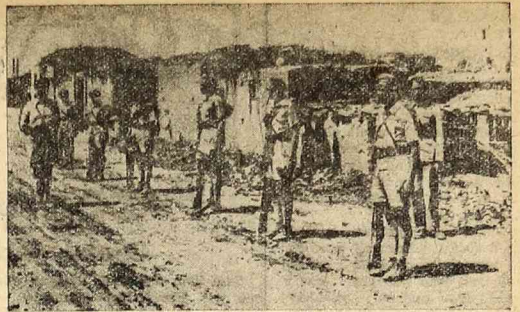
W odpowiedzi na interpelacje konserwatywnego posła Mackensona w sprawie stworzenia potężnej armii tubylczej w Afryce, wice-minister kolonii Thomas oświadczył, że projekt ten zasługuje bez wątpienia na uwagę; niemniej jednak trzeba uwzględnić te hamujące okoliczności, że Poczta roboty i niedojadanie od wielu pokoleń obniżyły w znacznym stopniu wartość fizyczną tubylców. Trudno o bardziej drugoczącej krytykę angielskich rządów kolonialnych. T. P.

W Londynie rozważają możliwość zwolnienia ponownej konferencji 16 państw, które zaakceptowały 1. zw. plan Marshalla. Przedmiotem dyskusji byłbyby warunki narzucone państwom „korzystającym z pomocy. Przykład Francji, Włoch i Australii, którym jako pierwszym podjętowa- odstrasza jako. Również Anglia, która za cenę pomocy ma ograniczyć budowę swej floty — znalazła się w ślepiym żałku.

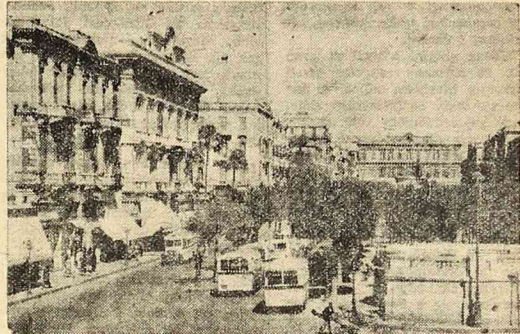
## Oto wielka szansa trwa:

### Możesz wygrać milion - dwa!

Nie zwlekaj tylko z nabyciem losu, bo chociaż ciągniecie nowej 52-giej Loterii dopiero 16 stycznia, sprzedaż losów idzie żywo, a prócz tego jest ich o 5000 mniej niż poprzednio. Główne wygrane wynoszą 11 milionów, w tym 9 po MILIONIE i jedna 2-MILIONOWA. Liczne są wygrane po 500 — 300 — 200 — 100 tysięcy. Łączna kwota wygranych sięga 200-TU MILIONÓW ŻŁ. Cena losu: 1/2 — 200 zł., 1/4 — 400 zł., 1/11 — 800 zł. K-7023



Afryka: Żołnierze strzegą dostępu do dzielnicy, w której grasuje epidemia.



ALEKSANDRIA Arch. „Słowa Polskiego”.

## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Na głębokości 500 m. dowiercono się w okolicy Kłodawy na Kujawach do pokładów soli potasowej. Dla rolnictwa może to cenne odkrycie. W porcie gdańskim trwają roboty oko- do usuwania wraków i złomu z dna morskiego. Złom płynię do hut ślaskich.

Pierwszy transport węgla drzewnego odszedł do Anglii z fabryki uruchomionej na Pomorzu Szczecińskim. Obrót w portach naszych wzrastają stale. W roku 1947 przeladujemy 7 mil. ton węgla i 1,75 milionów ton rudy. Rekord sprawności wykazał nowo uruchomiony mały port w Uście, który za pół roku wykonał całoroczny plan w 80 proc. 1 miliard i 5 milionów papierosów wykonał Polski Monopol Tytoniowy. Więcej wulpi będziemy produkować. Na Podkarpaciu tworzymy wielki

rezewat dla chowu owiec o obszarze 3 tys. ha. Pogłowię owiec góralskich zwiększymy z 15 do 20 tys. sztuk. 400 baranów rozproduchów doprowadzonych z Rumunii, polepszy rasę.

50 lekarzy, dentystów i 100 położnych może znaleźć egzystencję na terenie woj. olsztyńskiego. Węgla na potrzeby opalowe zużyliśmy w roku 1947 0,200 tys. ton. Na koks przerobiono 5,300 tys. ton, zapotrzebowanie przemysłu wyniosło 14 mil. 100 tys. ton.

Milicja obywatelska prowadzi walkę z garbarstwem potajemnym. W Wołowie skontrolowano 64 warsztaty wświeckie i skonfiskowano większe ilości skóry oraz części pasów transmisyjnych. W Głuszczy, pow. Wałbrzyski zlikwidowano tajną garbarnię.

Na odbudowę zabytków Wrocławia — przewidziana Dyrekcja Odbudowy — 35.000.000 złotych.

Powstałe kłopoty strajkowe ma do pokonania Anglia. W jej strefie w Hamburgu, w Dusseldorfie, Kolonii, Duisburgu i innych ośrodkach przemysłowych doszło do strajków na tle żywiołowym. Hamburgscy robotnicy portowi strajkują już trzeci dzień. W Singapurze robotnicy portowi odmówili wyładowania statku kanadyjskiej z transportem broni dla chińskiej armii rządowej.

## Przekłady literackie

### mogą być na poziomie

W trosce o poziom naszej produkcji przekładowej oraz o dobór dzieł literatury obcej — tłumaczonej na język polski, utworzone w ramach Departamentu Literatury i Książki Min. Kultury i Sztuki, specjalny Wydział Przekładowy.

W wydziale tym, poza pracownikami Departamentu, braci będą udział Komisie, złożone z przedstawicieli Zw. Zawod. Literatów, Pen - Clubu, oraz specjalistów — tłumaczy i rzeczoznawców spośród profesorów literatury. Wydział prowadzić będzie rejestrację wszystkich tłumaczy, oraz dzieł literatury obcej, które wydawcy zgłoszą w swoich planach wydawniczych. W najbliższym czasie Wydział Przekładowy wykona ocenę istniejących polskich przekładów klasycznej literatury światowej i zastanowi się nad celowościach ewentualnego wznowienia. W stosunku do przekładów dzieł współczesnej literatury obcej, będzie prowadził na walkę przeciwko zalewowi tłumaczeń niemych lub wręcz szkodliwych.

Co roku będzie zorganizowana w Warszawie p. t. „Książka polska za granicą”, a zagraniczni tłumacze otrzymają zaproszenia w charakterze stypendystów na okresowy pobyt do Polski.

## Rachunek bez gospodarza

Wszyscy imperialiści brytyjscy popierają gorąco plan „Afrykańskiego Imperium Kolonialnego”, — od ministra Stafforda Crippsa aż do Oswalda Mosley'a, przywódcy faszyzmu angielskiego, który na wiecu w Londynie w listopadzie ub. roku oświadczył:

„Jeśli połączymy idąc związku zachodnio - europejskiego z planem rozwoju Afryki w nowym systemie obu kontynentów, to stworzymy siłę, która potrafi przeciwstawić się każdej innej sile w świecie”.

Imperialiści angielscy zaczynają zwolna pojmnować, że narody azjatyckie są zbyt dojrzałe, aby można było na dłuższy dystans utrzymać pod kuratelą wyższą i eksploatacji ich kraju. Ale za nadto

## Wojciech Dzieduszycy

### „Sprzedana narzeczona”

Opera „Dolno - Śląska” — „Sprzedana Narzeczona”. Opera ko- meczna w 3 aktach Bedricha Smetany. Tekst K. Sabiny. Premiera dnia 7.I.1948 r.

Pod protektorem J. E. Ambadora Republiki Czechosłowackiej dr. J. Hejreta odbyła się w Operze Dolnośląskiej dawno zapowiadana premiera czechkiej narodowej opery: „Sprzedana Narzeczona” B. Smetany. Spektakl ten był równocześnie inauguracją (dość różną spójnością) bieżącego sezonu operowego.

Pełna wdzięku prostota i pogodny nastrój oraz bogactwo i różnorodność muzyki, uczyniły ze „Sprzedanej Narzeczony” jedną z najpopularniejszych oper świata. Smetana napisał „Sprzedaną Narzeczona” w formie opery komicznej przeplatając muzyczne partie wstawkami prozy. Do partii prozy dokomponował podkład muzyczny w stylu recitawidów oper mozartowskich Cech, a następnie Otokar Ostrcil. Recitawid Ostrcila stały się nieodłączną częścią „Sprzedanej Narzeczony” i odtąd ukazywały się ona na scenie jedynie w tej formie.

Już błyskotliwa, nadzwyczajnie

kawie zbudowana uwertura wprowadza słuchacza w atmosferę weselości, która podtrzymuje po otwarceniu kurtyny radosny chór wieśniaków. Muzyka pieni się, tryska pogodą i tancemnym rytmem. Na chwilę dnet Janka i Marzenki, zakochanej młodej pary przerywa we soły nurt muzyki, lecz już w tercencie rodziców Marzenki ze swatem Kecałem powraca radosny nastrój. I tak na zmianę przez całą uroczą operę miesza się weselość z miłym sentymentem.

Porywające, pełne temperamentu melodie tańców, dowcipne arie glupawego janki Waszki i Kecała, pełne humoru duety, terety, widać, że w nieprzypuszczalnym smętku arie Janka i Marzenki, kunsztowne ensemble splatają się w tym dziele z niezwykle harmonijną prostotą.

Prostota ta sprawa, że dla słuchacza przyzwyczajonego do patosu oper z okresu werystów czy „wielkiej opery” włoskiej i niemieckiej, muzyka Smetany wydaje się na pierwszy rzut oka „nawna”, lecz po dokładnym wsłuchaniu się odnajdujemy w niej nieprzemijające walory piękna i niesfałszowanej świeżości.

Czeski dyrygent Oldrich Lapka, w którego rękach spoczywało wrocławskim spektaklu kierownictwo muzyczne, idąc za tradycjami sceny swojej ojczyzny, wy dobył całe bogactwo rytmów i kolorystyki muzyki Smetany. Prowadził operę z wielką pewnością i opanowaniem. Małe zastrzeżenie nasuwała by tylko zbyt monotomie wykonania uwertura.

Orkiestra brzmiała jednolicie i czysto, szkoda tylko, że w „grubo” instrumentowanym I akcie grano za głośno, przysłuszając słabe głosy niektórych wykonawców. Na specjalne wyróżnienie zasługują chóry (pod kierownictwem Z. Szepe pańskiego) stojące na wysokim poziomie. Reżyseria zwracając się ku przeszarżowanej grotesce, stosowała we włoskich operach buffo, odbiega od tradycji sceny czeskiej, gdzie nawet komiczne postacie ze „Sprzedanej Narzeczony” traktowane są z umiarem i dobroduszną pogodą. Wprawdzie, wydobyło w ten sposób wiele humoru i weselości, go tempa, podkreślającego radosny nastrój spektaklu, lecz zatracono miejscami wdźwięk i szczeroci smetanowskiej opery komicznej. Szwankowały zbyt szablono ułożone sceny zbiorowe.

W tytułowej roli „Sprzedanej Narzeczony” — Marzenki wystąpiła Waleria Jędrzejewska, znajdująca nareszcie pole do popisu dla

swego świeżego, młodo brzmiącego głosu. Obdarzona dużą kulturą muzyczną, prawdziwie technicznie arie i duety wykonywała lekko i swobodnie. Gre jej cechowała bezpośredniość i szczerość.

W równie nietawnej partii Janka usłyszeliśmy Władysława Szepełtyckiego, który słabszy w I akcie, rozśpiewał się w ensembli II aktu, by w barwnym duecie — w rytmie polki z III aktu („Dziewczyno opamiętaj się”) błysnąć pełnią swego lirycznego głosu.

W doskonałej roli Waszka wystąpił posiadający wrodzoną „vis comica” Alfred Czopek. Partia ta leżała Czopekowi dobrze w głosie, a każdy jego gest, zabawna mimika twarzy, każdy bezradny ruch, wzbudzał weselność widowni.

Nieliczną ilością komicznych gierek urozmaicił postać Kecała Jan Popiel, bardzo żręcznie operując głosem i stwarzając raczej typ sprytnego pośrednika niż komicznego, go niż dobroduszną postać wiejskiego swata, zarumianłego na punkcie swoich zdolności dyplomatycznych.

Obydwaj ojawie młodej pary (Stefan Ebert i Maciej Koński) zaprezentowali duże głosy przy pewnej niezręczności sceniczej. Podobnie dobry głosowo Jan Markowski nie potrafił z postaci dyrektora cyrku wy dobyć dowcipu. Niedyspozycja głosowa nie pozwo-

liła Dragomirze Prażkowej wyka- zać walorów jej pięknego altu w malej partii matki Marzenki, Zofia Zaleska (Agnieszka), Halina Cenek (Esmeralda), Szymon Lewin (Muff) — na poziomie.

Tańce w wykonaniu baletu pod kierownictwem Zygmunta Patkowskiego barwne i pełne temperamentu. Ze solistów należy wymienić b. dobrą technicznie K. Patkowską, świetnie kręcącego (zw. „tury” H. Najmana i utalentowaną E. Tomaszewską (w tańcu na pociągach).

Zespół Brzozowski wykonał w III akcie zawrotne ewolucje akrobatyczne godne raczej prawdziwej areny cyrkowej. Nie ustępowała im niezwykłe uzdolniona Urszula Grygłowska, jako kłown, która przez sztuk akrobatycznych wykazała dużą dozę komizmu.

A. Jędrzejewski i W. Lange dali stylizowane na ludowy prymityw dekoracje, utrzymane w zbyt jaskrawym kolorystyce. Originalnie ciekawe stroje wzbogaciły oprawę sceniczną harmonijną rozmaiatością barw i kroju.

Tekst polski, jak niestety w przeważającej większości oper, chwila- mił wprost niedorzeczny i zatracający większość dowcipów muzycznych, w które obfituje ta pogodna opera komiczna.

WOJCIECH DZIEDUSZYCY

Za wysokim biurkiem

Reportrzy wrocławiu cza sami się skarżą, że wypełniając zadania swego zawodu w zakresie informowania opinii publicznej spotykają się w niektórych urzędach z panami traktującymi rozmowę jak dopust boży. Nie jest to nowe zjawisko. Jest ono stare, jak prasa.

Zawsze dziennikarze stykali się u źródeł informacji z osobami rozumiejącymi życie i odczuwającym jego potrzeby, oraz z innego typu osobami, zaszczepionymi za tak wysokimi biurkami, że spoza nich nie oprócz papierów nie można zobaczyć. Ci ostatni — właśnie mają ochotę do występowania w roli mentorów, co przeważnie tylko śmieszy, ale czasami i drażni.

Można przyjąć niemal za pewnik, że skromny reporter przed wysokim biurkiem odnosi te same wrażenia, co interesant, skarżący się redakcjom na oschle, bezduszne, biurokratyczne, odpychające traktowanie jego błażczek i jego osoby.

Nie chcemy się dzisiaj bliżej zajmować panami za wysokimi biurkami w urzędach.

Wiemy, że nie wszyscy reporterzy we Wrocławiu są rutynowymi dziennikarzami. Dlatego cieszymy się gdy w urzędach spotykają się z żywymi, radą i pomocą w pracy, a martwi nas, gdy trafiają na niezwykłe przyjęcie.

SULEK

Mówic, we Wrocławiu...

„Osadzić w areszcie Józefa Perka, właściciela dużej fabryki we Wrocławiu, kupionej od gminy wyznawołej ewangelickiej, właściciela sklepu ze szczeniaki, przy zbiegu ul. Świdnickiej i gen. Świerczewskiego oraz fabryki w Krakowie, Przewodnik wodroczno dochodzenie o ukrywanie nasajaka i dochodzenie. Zarzuca się, że remanent firmy wartości około 150 mil. złonów Perka ocenił na 10 milionów złotych.

1 milion złotych obrotu osiąga w obrocie Powszechny Dom Towarowy przy ul. Świdnickiej, ze sprzedaży o-buwia czeskiego. Para damska kosztu je 3,591 zł, a męska — 4,573 zł. Sprze-daż się kończy. Na Wrocław przyjeżdżo-czo partię towaru wartości 8 mil. złotych.

Przewodnik po Sobótce wydal od-dział wrocławski Polskiego Tow. Ta-trzańskiego. Jest to pierwszy przewód niki poświęcony okolicom Wrocławia i obejmuje całe pasmo wzgórz wo-kół Sobótki.

Zolnierze i oficerowie z garnizo-nu Dolnego Śląska złożyli wyrazu gorącej podzięk Towarzystwu Przy-jaciół Zolnierza za zorganizowanie ekeji gwiazdkowej i stolów wigilij-nych dla zolnierzy. Dzięki pomocy skłóki przez społeczeństwo, świetlice zolnierskie dostały sporo sprzętu i ur-ządzeń radiofonicznych.

„Majster budowlany p. E. Marcini-kiewicz zwraca uwagę, że na dachach espowych we Wrocławiu zalega jez-



Przemysł zatrzuwa Odrę

Cenny gatunek ryby - brzana juz zanika

(Mg) Stan zarybienia naszych wód nie jest — jeszcze zadawalniający — wojna i na tym terenie poczynila olbrzymie spuszczenia i trzeba będzie jeszcze dlugiego okresu wyte-zonej pracy, by stawy i rzeki dolno-śląskie zaroiły się rybami. Jedną z przyczyn, że Odra jest dotychczas slabo zarybiona, a niektóre gatunki jak np. brzana zupełnie z niej zniknęły, jest fakt, że przemysł dolno-śląski dotychczas nie oczyszcza swych ścieków, które, zanieczyszczają wodę, uniemożliwiającej vegetację ryb.

Aby racjonalnie przeprowadzić akcję zagospodarowania wód, konieczna jest pomoc ichtologów i limnologów, w opracowaniu naukowych metod hodowli ryb, sposobów zwalczania ich chorób i w akcji kształcenia fachowców, których brak daje się mocno odczuwać w tej gałęzi hodowli. Rolę naukowego doradcy na terenie Dolnego Śląska spełnia w tej dziedzinie Uniwersytecki Zakład Limnologii i Rybactwa we Wrocławiu.

PRZODUJĄCY ZAKŁAD

W lśniących czystością salkach niewielkiego, świeżo odremontowane go budynku przy ul. Kazimierza Bartla nad Starą Odrą znajdują się laboratoria Zakładów, wyposażone w najbardziej nowoczesne aparaty i urządzenia służące do przeprowadzania badań nad hodowlą ryb. Przed dwoma laty stał w tym miejscu zdestawowany i uszkodzony bombami budynek — dziś, dzięki ofiarnej pracy ludzi nauki, w głównej mierze kierownika Zakładu prof. dr. Mariana Stangenberga i jego asystentów, Wrocław posiada najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony Zakład Limnologii w Polsce, a jak chodzą słuchy, jeden z najlepszych tego rodzaju zakładów w Europie.

NAWET WEDZARNIA

W czterech pracowniach przy sto-lach zastawionych nowoczesnymi aparatami pracują w ciszy i skupieniu asystenci. Uruchomiono już pracownię biologiczną, chemiczną, bakteriologiczną i chorób ryb. Prof. Stangenberg snuje plany urządzenia pokazowej wylęgarni ryb, zakładu konserwacji sieci, zakładu „badania przetworów rybnych, a nawet własnej wędzarni.

Projekty te mimo ogromnych trudności doczekają się prawdopodobnie realizacji w najbliższym czasie, o ile nie sprawdzą się niepokojące po-głoski, jakoby Ministerstwo Oświa-ty nosiło się z zamiarem zlikwidowa-nia tej tak wspaniale rozwijającej się placówki naukowej.

GROZI CIOS...

Jeśli weźmie się pod uwagę, że ogromna obfitość wód stojących i płynących Dolnego Śląska stwarza odmiennie warunki vegetacji ryb niż na pozostałych terenach Polski, że aktualny jest tu problem hodowli pstrąga, który, jak wiadomo, żyje tylko w rzekach górskich, że wreszcie na naszych terenach istnieją najstarsze i największe w kraju gospodarstwa rybne, to fakt zlikwidowania jedynej w tej dziedzinie na Do-lnym Śląsku naukowej placówki, jak-ą jest Zakład Limnologii i Rybactwa we Wrocławiu, byłby prawdziwym ciosem dla gospodarki rybnej Dolnego Śląska.

Złodziej juz pod kluczem

(Jur.) Dozorca nocny Politechniki Wrocławskiej, pełniąc służbę zauwa-żył, że przez jedno z okien gmachu, stara się wyjść jakiś człowiek. Pod-szedł pod okno i ptasek wpadł mu prosto w ręce.

Okazało się, że złapany jest student ja-cym, ale nie akademikiem i miał przy sobie zabranej z jednej z sal mi-kroskop. Dozorca zabral mu legityma-cję, po czym pozwolił mu się oddalić wraz z mikroskopem. Dnia następnego dozorca udał się w towarzystwie milicjanta pod adres widniejący na legitymacji, gdzie zastał na łonie ro-dziny, amatora nocnych wycieczek. Młody człowiek przyznał się do winy i zaprowadził milicjanta do miejsca schowania mikroskopu. W związku z kilkakrotnymi kradzieżami w gmachu Politechniki, które miały miejsce (ra-dzież pieczonej, w minionych miesią-cach, śledztwo pomimo znalezienia mi-kroskopu toczy się w dalszym ciągu.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

OPERA DOLNOŚLĄSKA — sobota 10 gm. godz. 19-ta „Sprzędane narze-czona”. PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego — sobota, 10 gm. godz. 19-ta „Ladna historia”.

Kina

„SLASK” — ul. Gen. Świerczewskie-go Nr.87 (amer.) „Znak Zorro”. „SCALA” — ul. Mikołajka 27 (amer.) „Belita tańczy”.

PORANEK w kinie »WARSZAWA«

JUTRO w niedzielę dn. 11.1.1948 o godzinie 10,30 będzie wyświetlony. Film prod. amerykańskiej

PIĘCIU ZUCHOW

Cena biletów zł 35 na wszystkie miejsca. K 107

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 (amer.) „Triumf doktora O'Connora”. „ODRA” — ul. Kolląteja 32 (amer.) „Wesoły sublokator”.

UWAGA

tylko w sobotę dnia 10 stycznia 48 r. w kinie »ODRA« Początek seansów o godz.: 15, 17 i 19. K 102

„POLONIA” — ul. Zeromskiego 53 (franc.) „Cienie przeszłości”. „TECZA” — ul. Kościuszki 177 (emer.) „Pięciu zuchów”. „FAMA” — Psie Pole (franc.) „Kobie-ta sama”.

Nocne dyżury aptek

Pod 4 Wieżami — Dąmrota 7. Stara Apteka — Kurzy Tęg 4. Pod Słońcem — Traugutta 121. „Róża” — Olszewskiego 75.

Niesamowite rzeczy dzieją się na Ratuszu

Legenda o duchu Białej Księżny

Wszystkie szanujące się zabytki posiadają zazwyczaj oprócz materalnego, ruchomego i nieruchomego inwentarza także inwentarz niematerialny w postaci duchów i upiórów. Warszawski Zamek leżący obecnie w gruzach słynny był ze swej Białej Damy ukazującej się w chwilach przemowlonych przedstawicielom rodu Poniatowskich, zamek w Lewoczu na Spiszu także posiada tradycję Białej Pani.

Również Wrocław nie pozostaje w tyle pod tym względem, jeżeli wierzyć starym kronikom. O Ty-tus, dominikanin w kronice p.t. „Chronica philosophiae naturalis et omnium rerum gestarum - verba electa” wydanej w 1373 r. szeroko opisuje historię Białej Księżny ukazującej się na wrocławskim ratuszu. W 1234 r. książę czerkieski Sulejman odbywał wraz ze swą małżonką Aurd podróż po Europie i po drodze odwiedził Wroc-law, gdzie był uroczyste podejmo-wany przez władze miejskie. Para książęca wraz ze swą zamieszka-ła na Ratuszu, ale widocznie staro-polska gościnność poszła za daleko, bo książę uniesiony zazdrością udułił zone podejrzewając ją o niewierność. Odtąd piękna Aurd chodzi po Ratuszu odziana w bia-łe, powłóczyste szaty, trzymając w

ręku szkarłatną różę, przed nią zaś bieży olbrzymi czarny pies.

Tyle legenda. W całej roman-tycznej i mroźnej krew w ży-lach historii niesamowite księżny Aurd najciekawsze jest jednak, że duch jej, jak opowiadają, nadal nakazuje się na wrocławskim Ra-tuszu, o czym świadczą następują-ce fakty:

Mimo starannego zamykania na noc zarówno drzwi wejściowych Ratusza jak i drzwi wiodących do Muzeum Wojska Polskiego nie-jednokrotnie nazajutrz znajdowa-no w salach Muzeum straszliwy mielad, poprzetrzane ekspnaty i co ciekawsze — nie stwierdzono braku żadnego okazu. Zostawiony na noc woźny w najwyższym leku opuszczył po dwunastej lokal, a rano

zauważył, że skłonił go do tego widok białej postaci, posuwającej się ku niemu, jak również jęki, brzek łaf-cuchów dobywający się spod pod-łogi oraz odgłosy podobne do strza-łów.

Także za czasów niemieckich zja-wia Białej Księżny panowała na Ratuszu, o czym obszernie opowia-dają Niemiec, dawny kucharz „Płi-nicy Świdnickiej”, restauracji niesamowitej się ongiś pod Ratuszem. Cały personel tej restauracji miał w ten czy w inny sposób do czynie-nia z duchem, zazwyczaj przy tym działało się to w czasie pełni księ-życa.

W każdym razie niezwykle opo-wiadania o uporczywie powtarza-jącym się zjawisku zastępują w uwagę. (ATK).

Nadużycie

(Jur.) Nieuczciwym krawcem okazał się Lecki Ryszard, który pobral od Machudera Stanisława zam. przy ul. Kościuszki 140, dziewięćset zł jako zaliczkę za uszycie mundurów. Mundurów nie uszył i zaliczki nie oddał.

Muzyka we Wrocławiu

IV Koncert Symfoniczny

Bardzo ciekawy i urozmaicony program wieczornego koncertu Filharmonii Wrocławskiej zawie-rat klasyczne Concerto grosso na orkiestrę smyczkową i cembalo A. Corelliego, impresjonistyczny koncert fortepianowy M. Ravela, „Taniec Hiszpański” na orkiestrę symfoniczną E. Granadosa, Andan-te funebre na orkiestrę smyczkową K. Witkomirskiego i „Rapsodie Rumaniską” G. Enesco.

Wykonanie koncertu stalo na bardzo wysokim poziomie, zetażo-czas Concerto grosso (w którym tylko cembalo umieszczone zbyt da-leko brzmiało za cicho) i Andan-te funebre brzmiały bez zarzutu jeszcze raz wykazujące, że kwintet smyczkowy jest w chwili obecnej najmocniejszą pozycją wrocław-skiej orkiestry symfonicznej.

Dyrektent koncertu Kazimierz Witkomirski poprowadził w dosko-nalym stylu koncert Corelliego i wy-dolnót z „Tanców Hiszpańskich” charakterystyczny egzotyczny smętek i wybuchający niespodzie-kanymi kontrastami temperament. Originalna Rapsodia Rumaniska

współczesnego kompozytora Geor-gesa Enesco, zawierająca obok niedłacie operetkowych truzimów, bardzo ciekawe partie egzotyczne-go prymitywu, porycala niespo-dziewanymi przeskokami od smę-tych melodii, opartych na Indyo-wych pieśniach, do rumaniskich tancow — oszalanych „syrr” o dzikim rytmie.

Andante funebre. Witkomirskie-go, które niedawno słyszeliśmy na poranku symfonicznym w Wiel-kim Studio P.R. tym razem brzmia-ło jeszcze szlachetniej, czwarte i skrupione w wewnętrzny ból elegii.

Solistka wieczoru Maria Witko-mirska wykonała koncert fortepia-nowy M. Ravela z towarzyszeniem orkiestry.

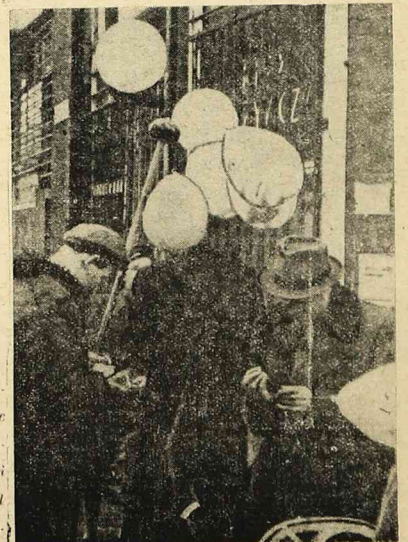
Powinno już niejednokrotnie pisaćem na tym miejscu o tej świetnej artystce, ograniczyć się tylko do zaznaczenia, że aby w taki sposób jak Maria Witkomir-ska wykonać pełen dziełnej po-zeży koncert Ravela, trzeba przeć doskonałej techniki posiadac naj-wyższą kulturę muzyczną.

Orkiestra atakowująca ciao-piastwie z wielkim zrozumieniem. WOJCIECH ZDZIEDUSZYCKI

Nowa rejestracja

Osoby posiadające uprawnie-nia do kierowania robotami bu-dowlanymi, a które się nie za-rejestrowały, lub przy rejestracji nie złożyły dowodów wy-kształcenia lub dowodów posia-danych uprawnień, powinny zgło-sić się do rejestracji do dnia 1 marca 1948 r.

Rejestracje przeprowadzają w miastach Wrocław, Wałbrzych, Jelenia Góra, Świdnica, Legnica i Brzeg — Zarządy Miejskie (wv działy techniczno-bud.) a w in-nych miejscowościach — Staro-stwa Powiatowe.



Sylwester wręca-dzie już minął, ale na ulicach Wro-cławia baloniki cieszą się nadal wielkim powodze-niem.

Dołny Śląsk

\* 6 km. przybyła do Szklarskiej Poręby wycozka 30 Czechów, aby spędzić urlop świąteczny w polskich Karłowicach...

\* Otwarto już punkt graniczny w Tkaczach koło Szklarskiej Poręby, na razie jednak tylko dla turystów czechskich...

\* Do Dzieżyznowa przybyło 28 rodzin repatriowanych z Rumunii. Sta rostwo Powiatowe oddało a na go spodarowanie 2 majatki rolne w Pławie...

\* 40 zespołów PRW znajduje się na terenie pow. świdnickiego. ZSCH liczy 2.708 członków zrzeszonych w 88 kołach gromadzkich...

\* 1900-czny ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego w Legnicy zawarli Zygmunta Zajączkiewicz i Janina Smyrzgała (wd)

Wielkopolska

TRÓJCAZKI U PARCELANTÓW. — W rodzinie Leona Posika, parcelanta, zam. w gromadzie Zielonki, pow. Środa — urodziło się troje dzieci...

EKSPORT PAROWOZÓW. Zjednoczenie Taboru 4 Sprzętu Kolejowego w Poznaniu, nawiązało kontakt z zagranicą...

SPOKOJNY „SYLWESTER”. — W przeciwieństwie do ubiegłych lat, a szczególnie przedwojennych, ostatni „Sylwester” minął w Poznaniu pod znakiem wesołości...

WYROK ŚMIERCI W KOZMINE. — Przed Sądem Wojskowym w Kozminie odbyła się rozprawa przeciwko członkowi bandy rebońk. „Zawłaz”, w Szczepaniakowi, E. Majewskiemu, S. Stachowskiemu i J. Budyłowiu...

MŁODOCIANI WŁAMYWACZE PRZED SADEM. Sąd Grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę przeciwko frzerm nieletnim, przestępcom: Olejniczakowi, lat 14; Stypnińskiemu, lat 18 i Kosińskiemu, lat 18 — zam. w Poznaniu...

Ziemia Lubuska

Nowa szkoła powszechna, obliczona na 640 uczniów została całkowicie odremontowana przez miasto Gorzów.

Konkurenci monopolu Stanisław Grygier i Wojciech Gajewicz, obydwa z Gorzowa, zostali aresztowani za handel wyrobami tytoniowymi.

Rekordowy obrót pocztowy zanotowano w grudniu w urzędzie w Zielonej Górze. Nadto 7020 przesyłek poczynych, 2.847 paczek i 122.000 listów zwykłych.

W walce z pożarami powołano przy masowej służbie straży ogniowej, które powstała w Gorzowie i gmieinach powiatu gorzowskiego.

Biblioteka miejska zaopatrzona w wartościowe książki polskie, rozpoczęła nieterminowo prace w Gorzowie. Za rząd Miejski wyasygnował na ten cel znaczne sumy.

BUCHALTERÓW wykwalifikowanych

poszukuje Okręgowy Zarząd Kin we Wrocławiu ul. Nowowiejska 38. Zgłoszenia pisemne. K 57

Prywatna inicjatywa

Cel usłyska środki, powiedzieli sobie Rogalski Gerhard i Recke Gertruda, których celem była sprze daż materiałów budowlanych.

Dość próżniactwa mają piłkarze Pafawagu

Jutro grają z WUZ-em

Piłkarzom Pafawagu znudziło się siedzenie w szatni, toteż korzystając z wybitnie sprzyjających warunków terenowych i atmosferycznych postanowili zdjąć buty z kolka i wyjść w niedzielę na boisko.

Pani Agnieszka radzi

- 1. Zupa kartoflana przecieran z grzankami. 2. Makaron zapiekany z szynką z sosem pomidorowym. Zapiekanka.

Resztki mięs świętecznych, a więc resztkę szynki, schabu, pieczeni, czy innego mięsa należy pokroić w cien kie plasterki, a po tym w paseczki.

Następnie ugotować makaron, mo że być kupy, odcedzić go dobrze, wysmarować rondel tłuszczem; kłaść do rondla warstwę makaronu, warstwę mięsa z cebulką na przemian aż do pełności.

Sos. Najprzedszy sposób roboty. Wodę zagotować z tłuszczem, dodać mąkę rozkocioną z wodą — zagotować mieszając. Wlać pomidory do odpowiedniego smaku, posolić, wyspa czyć cukru, wiać trochę śmietany, zagotować.

ZIAŁ porad PRAWNYCH

H. N. — Jako żona pułkownika emerytowanego, może obywatelka wystąpić do sądu o zasądzenie odpowiedniej kwoty na koszty utrzymania. W drodze egzekucji emerytura może być zajęta na pokrycie należności alimentarnych w dwóch piątych częściach, jeśli nie przekracza zł. 10.000, zaś nadwyżka ponad tę sumę może być zajęta nawet w całości.

Jaka może być przypuszczalna wysokość emerytury pułkownika, nie możemy określić, gdyż zależy to od wysokości ostatnio pobieranego uposażenia oraz od ilości lat służby, stanowiących podstawę wymiaru.

RADIO

NIEDZIELA, 11 stycznia 1948 r. 7.00 Sygn. muz., dzień i program. 8.30 Muz. 8.50 Pogod. Zw. Rodz. 9.00 Naboż. 10.00 Muz. 12.00 Hejnał. 12.03 Por. symf. 13.30 Felieton. 13.40 Niedziela na wsi. 14.25 Biuro stud. 14.40, 16.35 Aud. dla kobiet. 17.00 Podwiecz. przy mikrof. 18.55 Muz. 19.05 Nowe książki. 20.00 Dzień. 20.50 Sport. 21.00 U naszych przyjaciół. 21.30 Muz. 22.50 Sport. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka.

DAIMON

BATERIE ANODY ŻARÓWKI KARZEŁKOWE PRZEDSTAWICIELSTWO W. TUREK

Wrocław, ul. Koltajka Nr. 32. K 101

Centrala Sprzętu Pożarniczego Sp. z o. o. w Łodzi Oddz. we Wrocławiu Pułaskiego 31 poleca wszelki sprzęt pożarniczy K 54

SZTANDARY chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje fachowo i solidnie — pracownia haftów artystycznych IRENA SZALOWA, Poznań, ul. Skarbowska 23, tel. 12-54 K-2

ZA CAŁKOWITE ULECZENIE MEGO PSA Z FORMY MÓZGOWEJ NOSÓWKI SKŁADAM SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

lekarzowi weterynarii Zielenieckiemu Adam Fedunczyk Daszyńskiego 24 212

SZTANDARY chorągwie, paramenta kościelne wykonuje miejscy fachowa na miejscu firma JOZEF ŁOWIŃSKI Poznań, Garbary 20 telefon 39-05 Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. Liczne uznania za pracę. K-11

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE KOCIOŁ specjalny do paczków oraz walcówkę stalową do keksów, zamienie na małą 3 walcówkę granitową. Knast, Poznań, pl. Wolności 1. K 0667

KUPIE piekarnię. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Piekarnia”. 187

KUPIE biurko. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Biurko”. 188

SAMOCHOŁ takśwówek bagażowa marki „Gaz” z papierami w dobrym stanie sprzedam. Wrocław, Barlickiego 37 (sklep). 178

SPRZEDAM karoserię z podwoziem DKW kabriolet. Walecznych 46 — 1. 196

ODSTAPIE zakład fryzjerski. Wiadomość: Paulińska 12 (boczna Pomorskiej). 192

MOTOCYKL 200 „Zuendapp”. Sprzedam z papierami. Stalina 157 (piekarnia). 188

INTERES ZBOŻOWY we Wrocławiu z powodu choroby sprzedam cwent. przyjmie czynnego współknie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „185”. 185

ODSTAPIE lokal obok Rynku. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „184”. 184

PANI samotna, kapitałem 300.000 oczekuje propozycji handlowej. Oferty: „Słowo” pod „Rybak”. 213

SKLEP do odstąpienia w okolicy Dworca Odrzy. Wiadomość: Siewstewicza 118 — I. 210

FRYZJERSKI zakład odkupię. Zgłoszenia: Wrocław Biskupa Tomazsa 14 m. 15. 209

SPRZEDAM samochód ciężarowy 3 t. Bedford, stan b. dobry. Wrocław, Poniałowskiego 5, tel. 410. 202

KUPIE natychmiast samochód osobowy 4 lub 6 (cył) w dobrym stanie. Oferty z ceną sub „217”. 217

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza fachowa firma K. KĘDZIERSKA POZNAŃ, ul. Ogrodowa nr. 11 (dawnej Zgoda 20), tel. 98-63. Nagr. na PWK Rok założ. 1914

SZKOŁA kier. inż. Jerzego Klebera, ul. Woźniaków 156, ul. Białostocka 156 przyjmuje stałe zapisy, dla za miejsce, znaki kolejowe. K 4

SPRZEDAM uniwersalny 12 lampowy radioodbiornik z adapterem, Karłowice, ul. Na Polance 1 m. 15 (1 blok kolejowy). 207

ZGUBY, UNIEWAŻNIENIA DNIA 7. I. 1948 r. skradziono książkę zakupów nr. 1 — Kubaj Janina. 148

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową Wrocław, kartę ewakuacyjną Łowów, Łopusznik Anieli. Wyciąg metrykalny Derer Teresa. 48

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU Wrocław na nazwisko Kulbiński Jerzy ur. 5.5.1927 r. 182

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konicia nr. 016226 — Waleczyński Wojciech, Prawdów, gm. Szaryn. 177

UNIEWAŻNIAM pięciokąt zgubioną dnia 18.12.47 o brzmieniu: M. Sobczyk, Składnica Złomu na powiat wrocławski. 174

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU, Znyk Władysław. 173

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: odcinek zameldowania, zaświadczenie obywatelstwa polskiego, kartę rejestracyjną na sklep, legitymację Zrzeszenia Kupców, przydzieloną mieszkanie i inne na nazwisko Koralewski Władysław. 172

UNIEWAŻNIAM zgubiony dekret PKP wydany przez DOKP Wrocław na nazwisko-Mijas Roman. 206

UNIEWAŻNIAM legitymację akad., legiit. B.P. na nazwisko Bodziny Zofia. 204

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę RKU Konin, dowód osobisty nazwisko Adasiak Feliks. 198

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU Jelonek Jan, Świdnica, Bolko 20. K 78

UNIEWAŻNIAM się zgubioną pieczęć: „Słowo Polskie”, Redakcja i Administracja, Oddział w Legnicy, ul. Grodzka 3-4, tel. 345. S. 370

FOŚAD POSZUKUJĄ BUCHALTERKA — bilansistka przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia: „Słowo-Polskie” pod „170”. 170

BUCHALTERKA — bilansistka handlowa, przemysłowa, ruryonowana siła obojętnie od 12, posade. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” nr. „195”. 195

CUKIERNIK samodzielny, kartą ziemniaczka poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Cukiernik”. 175

TLUMACZ języka angielskiego poszukuje pracy. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Łęczycka 7 m. 14. 191

POMOC domowa najchętniej do jednej osoby poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Młoda”. 189

POSZUKUJE pracy jako gospodyni: zajmę się wszystkim. Zgłoszenia w redakcji „Słowa Polskiego”. 201

SPECJALISTA na drzewnogiawozie posiada poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Generator”. 190

GOSPODINI z dobrym gotowaniem poszukuje pracy od zaraz, chętnie na Sopotnie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Lwowianka”. 193

WOLNE POSADY ODEWNIWA ZELIWA I METALI Wrocław, ul. Zmigradzka 143 zatrudni dwie siły biurowe ze znajomością maszynopisma, reflektujemy na siły wykwalifikowane. Oferty proszę składać w biurze personalnym. 218

UWAGA MECHANICY. Poszukiwany specjalista dla uruchomienia następujących maszyn: 1) Okrągłe (trundmashine) wiśzące do wyrobu drzian jedwabnej 2) Maszyn półoszczędzających syst. „Ideal”. Oferty: „Słowo Polskie” sub „Mechanik maszyn”. 187

DO GREPLARNI i warsztatu tkackiego — potrzebny uczeń. Zacięcie ul. Krzywickiego 17. 152

POSZUKUJE się od zaraz siły biurowej z praktyką i z maszynopisaniem. Oferty z życiorysem do „Słowa Polskiego” sub „9-15”. 197

DZIELNICZY przedstawiciel przyjmie natychmiast Fabryka Wyrobów Spożywczych F. Staszak, Poznań, Szwajska 20a. K 64

POTRZEBNA poważna osoba do byrnego ogłoszenia, uczwa. Referencjami, do prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki bardzo dobre. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Natychnmiast”. 197

POSZUKUJE się dobrego radiomontera. Firma „Welt”. Wila Stiwosza 52. 183

POTRZEBNE niania oraz pomoc domowa przychodnia. Warunki dobre. Książkiewicza 9 m. 2. 215

CZYSTA gospodyni — starsza na dobrych warunkach natychmiast potrzebna. Zgłoszenia: Stalina 37, Kofecka. 211

LEKARSKIE LECZENIE ZWIERZĄT szczepienie psów przeciwko nosówce, Zeromskie go 25, tel. 3-51. 163

GINEKOLOGICZNE krzesło, urządzenie gabinetu — kupi! Oferty „Słowo Polskie” pod „143”. 143

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K 47

DNIA 15 stycznia rozpoczyna się kurs korespondencji handlowej „Przyszłość” Krasieńskiego 21. K 75

LEGANICKIEGO pokoju poszukuje solidny na stanowisku. Cena obojętna. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Solidny”. 127

POSZUKUJEMY dwu, trzyosobowego mieszkania (zwrot kieszonkowy), oraz pokoju sublokatorskiego. Wrocław I, skrytka pocztowa 12. 221

POKÓJ samotnemu Panu z utrzymaniem wynajme. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod „Solidny”. 190

POKOJU niekropującego lub przy rodzinie poszukuje pilnie. Wiadomości kierować do Redakcji w „Elektromonter”. 181

LOKAL handlowy nadający się na kładę branżę do odstąpienia, ul. Stalina 180, Wiadomość na miejscu. 179

ZAMIENIE 3 pokoje, kuchnia pełny komfort w Gliwicach na 3 lub 2 pokoje we Wrocławiu. Zgłoszenia: Wrocław, administracja „Słowa Polskiego” pod „Pedagog”. 216

POKOJ sublokatorski da Pani. Kielbaszka 2 m. 7a (od pierwszej). 203

ODSTAPIE pokój. Generała Sikorskiego 18 m. 10. 205

TRANSPORTY • EKSPEDYCJA, szybko, solidnie Biuro „Transdad”, Świdnicka 10. K-8052

STUDENT trzeci rok, pozna pania, która pomoże materialnie. Zgłoszenia: Zachodnia Agencja Reklam, pl. Solny „197”. K 79

ZAKŁAD SZKOLSKI Wrocław Stalina 98 wykonuje wszelkie roboty szklarskie ze szkła powierzonego na miejscu i okolicy. 180

500 ZŁOTYCH za zgubioną rękawicę szarą. Zgłoszenie do sklepu Świerczewskiego 98. 220

CENNIK OGŁOSZEN Ogłoszenia w teście przy szerokości 1 spłaty do 70 mm — 55,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm 85,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 105,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — 135,— zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 85,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm 45,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — po 70,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 90,— zł za 1 mm. Nekrologi do 90 mm — po 80,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 130,— zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 30,— zł za 1 mm. Ogłoszenia do poszukujących pracy po 15,— zł za 1 słowo. — Zastrzeżenia: miejsca w teście — do 50 d przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej — większe i dwusłowne — 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 50%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum — 40 słów. Konto PKO — Nr. VIII - 135.

TRANSPORTY • EKSPEDYCJA, szybko, solidnie Biuro „Transdad”, Świdnicka 10. K-8052

STUDENT trzeci rok, pozna pania, która pomoże materialnie. Zgłoszenia: Zachodnia Agencja Reklam, pl. Solny „197”. K 79

ZAKŁAD SZKOLSKI Wrocław Stalina 98 wykonuje wszelkie roboty szklarskie ze szkła powierzonego na miejscu i okolicy. 180

500 ZŁOTYCH za zgubioną rękawicę szarą. Zgłoszenie do sklepu Świerczewskiego 98. 220

CENNIK OGŁOSZEN Ogłoszenia w teście przy szerokości 1 spłaty do 70 mm — 55,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm 85,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 105,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — 135,— zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 85,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm 45,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — po 70,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 90,— zł za 1 mm. Nekrologi do 90 mm — po 80,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 130,— zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 30,— zł za 1 mm. Ogłoszenia do poszukujących pracy po 15,— zł za 1 słowo. — Zastrzeżenia: miejsca w teście — do 50 d przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej — większe i dwusłowne — 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 50%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum — 40 słów. Konto PKO — Nr. VIII - 135.

# ZYCIE SPORTOWE

## Zamiast mistrzowskiego

### towarzyskie lanie oczekuje IKS od ŁKS-u

W niedzielę drużyna bokserska IKS-u bawić będzie w Łodzi, gdzie zmierzy się z mistrzem Polskiej ŁKS-em. Już przed meczem z Radomiakiem o mistrzostwo Polski fa natycej boksu we Wrocławiu ludzi się cicha nadzieja, że mistrz okręgu doświadczonego zdola pokonać drużynę stołeczną i zakwalifikować się do dalszych walk o mistrzostwo Polski. Przeciwnikiem zwycięzcy meczu IKS — Radomiak miał być właśnie broniący tytułu mistrza Polski ŁKS.

Przewidywania okazały się błędne, Radomiak wyeliminował z dal-

szych walk IKS, a sam z kolei prze grał u siebie z ŁKS-em w takim samym stosunku w jakim wygrał we Wrocławiu. Idąc jednak za gorącymi obliczeniami kibiców wrocławskich zakładamy, że niedzielny mecz w Łodzi — to właśnie spotkanie zwycięzcy Radomiaka z ŁKS-em. Normalnym biegiem rzeczy IKS do stałby w Łodzi pokaz mistrzowskiego lania, w niedzielę „lanie“ o będzie miało charakter przyjacielski.

IKS wyjechał już do Łodzi i to w składzie dość oryginalnym jak się bowiem dowiadujemy w wadze półśredniej wrocławianie zostali wzmocnieni Kwiatkowskim z Górnik. Kwiatkowski jest właściwie na limicie wagi średniej i przyszykoma nie się do pojedynku z Olejnikiem nie sprawia mu zbyt wielkich trudności. Nie wiemy natomiast, czy Kurowski zdecyduje się na „robienie“ wagi muszej. W wypadku przeciwnym startowałby on w kategorii koguciej, która byłaby dublowana.

Z ciekawych spotkań łódzkich na czoło wybija się pojedynki Kurowskiego z Kamińskim lub St. iakiem, Miszczyka z Marcinkowskim, Walugi z Bonikowskim, Kwiatkowskiego z Olejnikiem, Horbonia z Piłarskim i Ciekiewicza z Zylisem lub Niedziadkiem.

Szczególnie interesująco zapowiada się spotkanie w wadze lekkiej, gdzie Waluga z pewnością będzie udowodnił, że Bonikowski nieusznie znalazł się na piątym miejscu na liście kpt. PZB. (dot)

## Sylwetki sportowców Wrocławia

### Wódz ofensywy Pafawagu

#### Michał Sambor



Sambor Michał był obok Dąbrowskiego jednym z pierwszych graczy Pafawagu i w jego barwach rozegrał prawie wszystkie mecze.

— Swoją karierę rozpocząłem w sosno-wieckiej drużynie „Czarni“ grając tam od 36 r. na środku ataku. Wojna przewała rozwój mojej kariery, gdyż wywieziony do Niemiec nie mogłem uprawiać sportu. Po powrocie wraz z kilkoma kolegami wstąpiłem do powstającego wówczas dopiero Pafawagu, grając we wszystkich prawie meczach, jakie klub ten rozegrał od czasu swego powstania.

— Największym zaszczytem, jakiego doznałem w swej całej karierze



12-letni król Iraku Feisal musi korzystać z pomocnej ręki podczas upadku w jeździe na nartach w Szwajcarii.

fol. Keystone

## 300 bliźniąt w Rzymie obchodziło uroczystości Sylwestra

Włochy są krajem, gdzie bliźnięta nie są zjawiskiem tak rzadkim jak u nas. Istnieje tam „Towarzystwo Opiekunów nad Bliźniętami Rzymskimi“. Towarzystwo to składa się z samych rodziców bliźniąt bądź trojęzeczaków, czy czworaczek.

Towarzystwo to urządziło w tym roku uroczysty obchód Sylwestra dla swoich pupilków. W zabawie tej wzięło udział 300 dzieci. Były to wyłącznie bliźnięta.

Według oficjalnych statystyk świątecznych na 80 urodzin przypada jedna para bliźniąt. Najwięcej ich rodzi się w krajach południowych. Jednakże życie kpi sobie ze statystyk, bo naprawdę żyje jeszcze na Sycylii ma-

łka, która 22 razy rodziła i za każdym razem bliźnięta zdrowe i doskonale zbudowane. Matka 44 dzieci, to już jedyne fenomen.

Ciekawym okazał się również pewna Szwedka, która sama pochodziła z czworaczek, wyszła za mąż za bliźniaka i urodziła 32 dzieci w tym dwukrotnie czworaczki, sześciokrotnie trojęzeczki i trzy pery bliźniąt.

## Ostatni dziej

Istnieją jeszcze na naszej kuli ziemskiej szczepy żyjące w prymitywnych warunkach, niekiedy po dziś dzień wpływem cywilizacji. Do szczepów tych należą między innymi Zakajczycy, pierwotni mieszkańcy półwyspu Malaka. Dzisiaj Malakę zamieszkuje w większości Malajczycy. Pod ich naporem cofnęli się Zakajczycy w głąb półwyspu, w niedostępne dzungle. Przypuszcza się, że jest ich jeszcze około 20.000. Warunki w jakich żyją, nie zmieniły się od kilku tysięcy lat. Prymitywne mieszkania budują na wysokich palach. Trudnią się uprawą ryżu, tytoniu i kukurydzy. Jedyną bronią są zatrute strzały, miotane przy pomocy bambusowej dmuchawki. Ciekawe, że chętnie osiedlają się nad rzekami, ale od samej wody stronią i nieznane im są lodzie i tratwy. Właśnie ta nieznanomość komunikacji wodnej jest główną przyczyną zupełnego odcięcia od cywilizowanego świata. (J. M.)

## Żądajcie wszędzie „SŁOWO POLSKIE“

## Uśmiechnij się

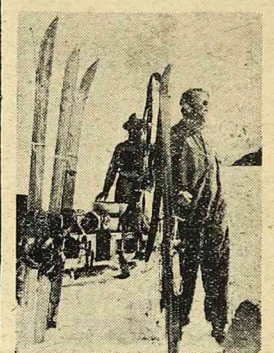
Pewien dorobkiewicz wojenny słyszał, że należy do dobrego tonu gustować w muzyce klasycznej. Postanowił przeto wybrać się na koncert symfoniczny.

Spóźnił się i przyszedł w środku symfonii Beethovena.

— Już się zaczęło? — zapytał biletiera. — A co teraz grają?

— „Dziwiątą symfonię“.

— Dziwiątą? Już... nie przypuszczałem, że aż tak się spóźniłem. Zdążył już zagrać poprzednie osiem.



Zdjęcie przedstawia scenę z angielskiego filmu „Włóczęga z Antarktydy“. Zdjęcie nakręcone w górskich terenach Norwegii, gdzie krajobraz przypomina Antarktydę.

Ag. Ilustr. API



Oficer egipski (z prawej) ostrzega sudańskiego kupca przed przechodzeniem przed frontem 5 tys. lat liczącego Sfinksa. Władze egipskie zabroniły zbliżenia się do Sfinksa i Piramid, uważając je za 8-my cud świata i „oszczędając“ dla turystów.

## Drugie zwycięstwo pigwaków czeskich

W Warszawie odbył się mecz piwacki pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Polski Środkowej. Jak było do przewidzenia zwycięstwo w tym meczu odnieśli pływacy czescy w stos. 74:5 — 33:5. W ramach tego meczu czeska sztafeta kobiet pobiła w biegu rozstawnym 4 x 50 rekord krajowy uzyskując wynik 2:20.

W meczu piłki wodnej lepiej zgrany zespół Elektryczności stał bardziej zajęty opór od repr. Polski przegrywając 9:2.

# Warszawa nadaje szyfr...



Ekipa restauracji „Zur Huette“ w mundurach niemieckich opuszcza Warszawę. Żona Jodłowskiego — Helena — namawia męża aby uciekał razem z nimi.

— Właśnie, że ma sens. Nie kląć się z żoną. Jedźcie już narazicie!

Popchnęli Leona do samochodu. Helena podniosła rękę do góry — dłoń jej drżała. Oczy były wilgotne.

Zołnierze wykręślił i pojechali z powrotem.

— Człowiek jest igraszką w rękach losu — Robert nie mógł stłumić wzruszenia.

— I znów nowy etap życia — Leon obejrzał się wstecz.

Sylwetka Heleny dziwnie zmalała.

Z mostu zęgał oczami Saska Kepe, wybrzeże i Wisłę.

— Zobaczymy co z tego wyniknie — mruknął Zoleździnowski.

Po paru minutach jazdy zatrzymali się.

— Tu wysiadamy — powiedziała głośno Robert.

## POWIEŚĆ

36)

### Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Jodłowski z trudem szedł po schodach na trzecie piętro.

Pani Wiktoria zaprosiła ich do stołowego. — Duży, owalny stół przykryty białym obrusem. Staroświeckie, rodzinne srebra. Zimne zakąski, przeważnie z konserw. Wódka w różnych gatunkach.

— Siadajcie państwo. Na poczekaniu nie lepszego nie mogłam wymyślić...

— Co za wspaniała uczta — gen. Weber był w doskonałym humorze. Musimy się posilić przyjaciele, czeka nas daleka droga. Albo wieszcie... W każdym bądź razie jedziemy z Przemysła do Berlina. Do Warszawy przyjechałszy pogociem. Mamy specjalne polecenia z Ministerstwa Wojski i Sztabu Generalnego. Wracamy do stolicy Trzeciej Rzeczy po wypełnieniu pewnej poufnej misji National Geheim-Abwehr. Możecie być spokojni. Wszystko załatwie pomyślnie. Dziś zamyka się etap naszej pracy w Warszawie.

Jodłowski jadł i pił podobnie jak i inni. Nie odzywał się jednak wcale i nie mógł się pozbycić uczucia przygnębienia. Wciąż mu się zdawało, że kogoś zdradził — że ta nieuczka, to po prostu... dezerterka. Co innego Angliey — ci wracają do kraju.

— A on? Elżbieta — tym razem Berta Braun nie spuszczała zeń oczu. Siedziała naprzeciw, uśmiechnięta i zapatrzona w Leona.

...Generał daje sygnał do wstawania. Dziękuję gospodarzom.

Robert towarzyszy im aż do drzwiczek samochodu. Na chodniku wiosenny tłum warszawiaków. — Pełno Niemców. Pogoda co prawda nie dopisuje. Zimno jest. Nie udaj się maj.

Wóz rusza i choć to duża i pakowna maszyna, ciężko jest.

Zołędzinowski i Robert wracają do bramy.

— Na Okęcie. Lotnisko — rzuca niedbale gen. Weber. Milecz. Szofer dodaje gazu.

Niebawem są już poza miastem. Doskonała droga i szarej kamiennej kostki. Warszawa ucieka od nich, zapada się w głąb horyzontu.

Jest już dobrze po południu. Na chwilę spoza chmur ukazało się słońce...

## Rozdział X

### LOT I ŚMIERĆ

— Herr Oberst, generał Weber chciałby się widzieć z panem.

— Kto taki?

— Generał Kurt Weber z Ministerstwa Wojski. Wracca z Przemysła do Berlina. I jeszcze dziś chce wystartować do stolicy...

Cisza.

Po chwili dał się słyszeć głos wyrażający najwyższe niezadowolone.

— Zaraz przyjadę kapitanie. Proszę przysłać po mnie samochód.

Dyżurny oficer odłożył słuchawkę.

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witke

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie z przysyłką pocztową 97 zł z odnośnikiem do domu 105 złotych. PKO. Wrocław Nr VIII 13:62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik“ Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.

F-23841

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik“